

Dostałam w prezencie od września figlarza,
michałka, co zakwitł w ogrodzie nieśmiało,
gorące, z ogniska, pieczone ziemniaki
i liścik miłosny – lekko zjesienniały.

Marchewkową czerwień wplótł sprytnie we włosy,
chryzantemę złotą przypiął zamiast broszki,
pomiędzy winogron oszronianych kiście,
rozwiesił babiego lata nici troszkę.

Cynobrem ozdobił bluszcz wspięty na murze,
ogrody i parki wymościł listowiem.
W liściku napisał: moja ukochana,
pst... To tajemnica – więcej wam nie powiem.

Kopiowanie tekstów, obrazów i wszelkiej twórczości użytkowników portalu bez ich zgody jest stanowczo zabronione. (Ustawa o prawie autorskim i prawach pokrewnych, Dz.U. 1994 nr 24 poz. 83 z dnia 4 lutego 1994r.).

kamyczek, dodano 22.09.2010 04:59

Dokument został wygenerowany przez www.portal-pisarski.pl.